

"KUKUCZKOWE POGADUSZKI"



Numer dla Czytelników przygotowali:

Sebastian Walczak
redaktor prowadzący numer

Dziennikarki i reporterki:

Weronika Wendland
Zosia Rost
Marysia Makuch
Martyna Jankowska
Wioletta Borowska
Monika Szeliga

Erasmus+

Weronika Wendland

Podróż do Słowacji, 12 marca 2023 roku

Pierwszego dnia spotkaliśmy się pod szkołą o 8:30. Niestety, nie wyruszyliśmy o czasie, gdyż Inspekcja Transportu Drogowego skontrolowała szczególnie autobus. Pomachaliśmy rodzicom na pożegnanie dopiero o 10:00.

Podróżowaliśmy zatrzymując się kilka razy, żeby rozprostować kości i coś przekąsić. Jadąc przez Czechy dotarliśmy po całym dniu podróży do pięknego hotelu w Słowacji.



Czekała tam na nas obiadowa kolacja i dostaliśmy pyszny rosół. Po zjedzeniu każdy po kolei odbierał klucz do swojego pokoju. Dopiero wtedy mogliśmy porządnie odpocząć, ponieważ podróż była bardzo męcząca. Mimo zmęczenia, były to też chwile ciekawych rozmów i miłego spędzania czasu razem.

Uważam, że chociaż nic nie zwiedzaliśmy, to podziwialiśmy piękne widoki z autokaru i to też było bardzo interesujące doświadczenie. Był to wspaniały początek naszej wspólnej wycieczki.

Z niecierpliwością czekam na kolejne dni!

Zosia Rost

Słowacja, Levice, 13 marca 2023 roku



Słowację odwiedziliśmy drugiego dnia naszej podróży. Miasteczko Levice znajduje się w południowej części kraju.

Spakowaliśmy się i po śniadaniu poszliśmy z naszego hotelu do słowackiej szkoły, która nazywała się Základná škola, przy ulicy Školskej 14. Tam czekało na nas wspaniałe przywitanie.

Wszyscy weszliśmy do wielkiej sali, gdzie Słowacy opowiadali o swoim kraju, mieście i szkole. Później podzieliliśmy się na grupy, żeby zwiedzać budynek.

Uczniowie świetnie przygotowali się na nasz przyjazd. Zorganizowali nam różne zajęcia, na przykład: origami, puzzle, robienie bransoletek oraz gry na sali gimnastycznej.



Zjedliśmy obiad i poszliśmy z nimi na spacer po Levicach, do galerii handlowej, gdzie mieliśmy czas wolny i udaliśmy się do starych murów zamku.

Pogoda cały czas była cudowna, więc nie było problemu ze zrobieniem małego postoju na trawie pod ruinami. Odwiedziliśmy także Urząd Miasta Levice. Później wróciliśmy do szkoły. Zjedliśmy pizzę na kolację i graliśmy w planszówki.

Pożegnaliśmy się ze Słowakami i wsiedliśmy do autokaru, którym jechaliśmy całą noc do Wenecji. Myślę, że ten dzień był bardzo ciekawy i chciałabym jeszcze kiedyś odwiedzić Słowację.



Marysia Makuch

Wenecja, 14 marca 2023 roku

Po pysznej kolacji złożonej z pizzy i napojów gazowanych wyruszyliśmy w podróż do Wenecji. Noc spędziliśmy w autokarze. Wprawdzie było nam trochę ciasno, ale udało się dostatecznie odpocząć.

Po wielu godzinach jazdy dotarliśmy do przybrzeżnego portu z którego tramwajem wodnym wyruszyliśmy do miasta.

Zostaliśmy podzieleni według klas na dwie grupy. Każda ekipa zwiedzała miasto z inną panią przewodnik. Widzieliśmy wiele ciekawych zabytków takich jak: Most Westchnień i



Następnie na Placu Sw. Marka przetestowaliśmy naszą wiedzę za pomocą kart pracy. W tym momencie pogoda zaczęła się pogarszać. Zaczęło padać. Po chwili deszcz minął, a my mogliśmy wybrać się na suweniowy łów lub kupić aromatyczną włoską pizzę. Później wróciliśmy na rynek, gdzie czekając na prom, zaprezentowaliśmy Wenecjanom nasze umiejętności taneczne. Następnie po paru zabawnych komplikacjach (statek zaczął się szaleńczo bujać) przyплыliśmy do autokaru. Zmęczeni, ale szczęśliwi pojechaliśmy do hotelu, gdzie spędziliśmy spokojną noc.

Martyna Jankowska

Siena i San Gimignano, 15 marca 2023 roku

Dzień rozpoczął się przyjazdem do Sieny, gdzie na miejscu czekała na nas Pani przewodnik. W pierwszej kolejności udaliśmy się do Katedry Duomo di Siena, w której uzyskaliśmy więcej informacji o życiu wcześniejszych pokoleń wyznawców chrześcijaństwa. Za budynkiem kościoła znajdował się Palazzo Pubblico, z którego rozpościerał się widok na panoramę miasta.

W następnej kolejności udaliśmy się za Panią przewodnik, która oprowadzała nas po malowniczych, włoskich uliczkach na starówce miasta.

Po dotarciu do głównego placu miasta otrzymaliśmy dwie godziny wolnego czasu. Następnie udaliśmy się w kierunku autokaru.



Kolejnym miejscem jakie odwiedziliśmy to San Gimignano, którego symbolem są liczne wieże. Celem naszego przyjazdu było spróbowanie lodów z najlepszej lodziarni we Włoszech, czyli Gelateria Dondoli.

Następnie dostaliśmy zadanie, aby zrobić zdjęcia przy pięciu z czternastu wież w centrum miasta. Po wykonaniu tej czynności, mieliśmy w planach udać się do autokaru, lecz dzień ten się jeszcze dla nas nie skończył, gdyż zdecydowaliśmy się zatańczyć Belgijkę na placu wokół fontanny miejskiej.

Po zakończeniu tańca udaliśmy się prosto w stronę autokaru, który zawiózł nas do hotelu, gdzie zjedliśmy typowo włoską kolację.

Wioletta Borowska

Piza i Pietrasanta, 17 marca 2023 roku



Rano wyjechaliśmy z naszego hotelu, w którym wcześniej zjedliśmy śniadanie. Naszym pierwszym celem podróży były odwiedzić szkoły w Pietrasancie oraz zwiedzanie rynku w tym mieście.

Oprowadzali nas tam uczniowie i nauczyciele: widzieliśmy kościół, park i inne miejsca, w których mieszkańcy lubią spędzać czas. Jedną z wielu atrakcji było wspinanie się na górę, która była strasznie stroma. Obejrzelśmy także dzieło polskiego rzeźbiarza Igora Mitoraja, który miał w Pietrasancie swoją pracownię. W trakcie spaceru dostaliśmy od uczniów słoną przekąskę w postaci focaccii.

Po zejściu z góry, pojechaliśmy do włoskiej szkoły. Kiedy pokazali nam cały budynek, nadszedł czas na sport - nasi chłopcy zegrali prawdziwy mecz z włoskimi uczniami. Nasza

Po pożegnaniu z Włochami, udaliśmy się nad włoskie morze. Było cudownie! Pogoda była piękna, mieliśmy okazję zjeść lody i nacieszyć się widokiem pięknej plaży i błękitu Morza Liguryjskiego.

Następnie udaliśmy się do Pizy, gdzie naszym celem było zobaczenie krzywej wieży i zrobienie ciekawych zdjęć. To zadanie nas wciągnęło, bo nauczyciele ogłosili konkurs na najbardziej oryginalną fotografię.

Kiedy wszyscy wykonali swoje zadanie, wróciliśmy do hotelu. Tam zjedliśmy obiadokolację. Cały dzień uważam za bardzo udany, mam nadzieję, że jeszcze kiedyś odwiedzę to miejsce. Ciekawa jestem, kto wygra ten konkurs...



Monika Szeliga

Florencja, 18 marca 2023 roku

Rano przyjechaliśmy do Florencji i spędziliśmy tam cały dzień. Wszyscy dostaliśmy autoguide'y i obeszlśmy miasto.

Pani przewodnik opowiadała nam między innymi o bardzo znanej katedrze we Florencji, - Santa Maria del Fiore, która jest trzecim największym kościołem na świecie.

Dowiedzieliśmy się też o Drzwiach Raju, inaczej nazywanych Porta Del Paradiso, będące dziełem Lorenzo Ghibertiego. To była świetna lekcja historii, dzieje dynastii Medyceuszów są naprawdę interesujące!

Po oglądaniu miasta dostaliśmy moment na kupienie sobie jedzenia, a później wykonanie



Tym razem musieliśmy odpowiedzieć na pytania dotyczące tego, co mogliśmy usłyszeć od pani przewodnik. Kiedy skończyliśmy karty pracy, mieliśmy czas na zakup jakieś pamiątki, każdy poszedł w swoją stronę w parach lub trochę większych grupach.

O 17:30 mieliśmy zbiórkę, następnie, po ustawieniu się w pary, poszliśmy jeszcze do supermarketu, a potem na kolację niedaleko Mostu Złotników na rzece Arno.

Florencja jest piękna, niestety czas wracać do Polski. Wieczorem wsiedliśmy do autokaru i pomachaliśmy miastu na pożegnanie. Mam nadzieję, że kiedyś tu wrócę.